



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 57

Częstochowa, piątek 8 marca 1946 r.

Rok II.

Parlamentarzyści brytyjscy o Polsce

MOSKWA (Tass). — Parlamentarzyści brytyjscy, którzy niedawno ukończyli podróż po Polsce, opublikowali swoje sprawozdanie z tej podróży. Oświadczają oni, że w różnych dziedzinach gospodarczych ujrzeli osiągnięcia, które zrobiły na nich duże wrażenie, zwłaszcza, jeśli weźmie się pod uwagę chaos, jaki rok temu panował jeszcze w Polsce. Przemysłowe koncerny i zakłady zostały upaństwowione lub przekazane spółdzielcom. Rząd wypłaca odszkodowania b. właścicielom, mimo że sprzeciwiała się temu partia chłopska. Reforma rolna przeprowadzona w Polsce spotkała się na ogół z powszechną aprobatą, brak jest jednak bytów, narzędzi i maszyn oraz nawozów. Rząd dąży, aby każde gospodarstwo miało 10 ha ziemi. Najważniejsze posunięcia rządu, takie, jak upaństwowienie przemysłu i reforma rolna spotkały się z jednomyślnym poparciem wszystkich partii. Ogólnie biorąc, parlamentarzyści polscy uznali te posunięcia za konieczne. Pewne zastrzeżenia budzi w społeczeństwie polskim nacisk położony ze strony rządu na władzę bezpieczeństwa.

Nie ustalone zostało jeszcze dokładnie, kiedy odbędzie się wybory, ale według informacji, jakie parlamentarzyści brytyjscy zebrali z różnych źródeł, odbędzie się one prawdopodobnie w maju r. b. Rząd nie ukończył jeszcze opracowania projektu ordynacji wyborczej. W związku z wyborami partia socjalistyczna i partia robotnicza wysunęły koncepcję wspólnego bloku wszystkich stronnictw. Partie, za wyjątkiem PSL i Stronnictwa Pracy, koncepcję tę przyjęły. **Odpowiedzialnym za niedojście do skutku rokowań w sprawie bloku wyborczego jest w głównej mierze PSL**, ponieważ nie wypowiedziało się ono otwarcie, chociaż tego w Polsce wszyscy oczekiwali podczas zjazdu PSL, który odbył się kilkanaście dni temu. W związku z wyborami wiele argumentów przemawia za wspólnym blokiem demokratycznym. Parlamentarzyści brytyjscy zaznaczyli, że zasadniczo nie są zwolennikami koalicji wyborczych, ale uważają, że naród powinien naczy się współpracy oraz, że **wspólny blok wyborczy przyczynił się do zachowania spokoju pomiędzy partiami i przetrwania ciągłego uwagi na problemy odbudowy kraju**. Aby wyrazić swoje wrażenie co do stanowiska narodu wobec rządu zwiedzający Polskę Brytyjczycy zbierali informacje i opinie i doszli do wniosku, że **wątpliwo jest, aby jakkolwiek inny rząd**

mógł dokonać tyle, ile dokonał rząd polski w przeciągu jednego tylko roku. Parlamentarzyści brytyjscy nie zauważyli przejawów interwencji ZSRR w sprawie polskiej. Wojska radzieckie znajdują się w Polsce za zgodą rządu. **Pobyt ich jest umotywowany okolicznościami, że przez Polskę prowadziła linie komunikacyjne, łączące ZSRR ze strefą okupacyjną radziecką Niemiec.**

Delegacja — jak wynika ze sprawozdania — była w Polsce gościnnie i serdecznie przyjęta. Poruszono szereg problemów

do przedstawiania rządowym sferom brytyjskim. Między innymi mówiono o konieczności zapewnienia żołnierzom polskim przebywającym w Anglii i we Włoszech możliwości powrotu do kraju. „Zgodziliśmy się — piszą sprawozdawcy — że należy poczynić w tym kierunku ze strony Wielkiej Brytanii wszystko, co się należy. — **W Polsce panuje niezadowolony z powodu przetrzymywania złota polskiego zagranicą przez Wielką Brytanię**. Uważamy, że sprawę tę należy rozpatrzyć i złożyć odpowiednie oświadczenie”.

Potępienie rozbijackiej działalności PSL

WARSZAWA (Ant. wł.) — Przedstawiciele Komitetu Centralnego PPR oraz Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS skierowali do Naczelnego Komitetu Wykonawczego PSL obszerne pismo, w którym po wyszczególnieniu swoich argumentów, oświadczają zgodzie, że **całkowita odpowiedzialność za zerwanie rokowań w sprawie bloku wyborczego 8-ciu stronnictw, spada na Naczelnny Komitet Wykonawczy PSL**.

PPR i PPS pracować będą nadal nad konsolidacją narodu polskiego i nad utrwaleniem w nim zasad demokratycznych i żywą przekonanie, że ujawnienie nieskrepowanej woli narodu polskiego w wyborach przyniesie zwycięstwo blokowi wyborczemu, powstałemu bez PSL. Skądby, jakie przyniosła polityka PSL, jeszcze raz odślonia przed milionami wyborców prawdziwe oblicze przynależności PSL i niechłubna rola, jaką odgrywali oni podczas wojny i jaką odgrywają obecnie.

Pismo podpisali — z ramienia Komitetu Centralnego PPR ob. ob. Gomółka — „Wisław”, Berman, Zamborski; z ramienia Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS

ob. ob. Edward Osóbka-Morawski, Stanisław Szwalbe, Cyrankiewicz.

Dalsza izolacja Hiszpanii

MADRYT. — W związku z zamknięciem granicy francusko-hiszpańskiej rząd gen. Franco w Hiszpanii wczoraj wieczorem ogłosił oficjalnie, że **podejmuje on wszelkie środki, aby uniemożliwić całkowicie wszelki ruch pasażerski i towarowy pomiędzy Hiszpanią, a Francją, a także wymianę pocztową i telegraficzną**. Wyjątek stanowią dyplomaci, przedstawiciele UNRRA i Czerwonego Krzyża, oraz osoby neutralne, które nie będą podróżowały francuskimi statkami czy samolotami.

Rząd gen. Franco wydał obywatelom francuskim, zamieszkałym w Hiszpanii nakaz natychmiastowego wyjazdu, a obywatelom hiszpańskim zabronił wyjazdu do Francji. Rząd gen. Franco ma zamiar nie sprzeciwić się powrotowi emigrantów do kraju oraz wydać ustawę o amnestii. Co do ujawnienia przez departament stanów USA dokumentów o współpracy z rządn

ROKOWANIA HANDLOWE POLSKO-RADZIECKIE

WARSZAWA (Ant. wł.) — Stojący na czele polskiej delegacji handlowej w Moskwie minister Żegluga i Handlu Zagranicznego dr. Jędrzejowski oświadczył przedstawicielowi PAP, że rokowania handlowe polsko-radzieckie mają przebieg pozytywny.

POZARY W PORCIE LIVERPOOL

LONDYN (PAP). — Dziennik „Daily Mirror” donosi, iż w związku z ostatnimi pożarami na statkach stojących w porcie Liverpool policja brytyjska śledzi działalność członków brytyjskiej unii faszystowskiej. Istnieje podejrzenie, iż niektórzy faszyci zamierzają się w sprawie podpalenia 18-tu członków unii faszystowskiej, którzy byli internowani podczas wojny.

Z POSIEDZENIA EMIGRACYJNEGO RZĄDU HISZPAŃSKIEGO

PARYŻ (PAP). — Na posiedzeniu republikańskiego rządu hiszpańskiego pod przewodnictwem premiera Girala rozpatrywano notę w sprawie rządu gen. Franco opublikowaną jednocześnie w Paryżu, Londynie i Waszyngtonie.

SYTUACJA W HISZPANII

LONDYN (PAP). — Agencja Associated Press donosi z Barcelony, iż we wtorek wieczorem ukazały się nad dwoma budynkami na placu Uniwersyteckim chmury katalońskie. Jednocześnie nastąpiły wybuchy na placu dwóch niewielkich bomb.

Rząd angielski dezawuuje Churchilla

LONDYN. — Rząd Wielkiej Brytanii po dał urzędowo do wiadomości, że nie znalazł mowy Churchilla, wygłoszonej w Fulton, oraz że Churchill nie radził się, układając swoją mowę, ani ministra Bevena, ani premiera Attlee. Rząd Wielkiej Brytanii stwierdził w swoim oświadczeniu, że Churchill w swojej mowie dał wyraz swoim poglądom osobistym.

Znany pisarz angielski Priestley oświadczył, że Churchill w wielu bombach atomowej zachowując się jak człowiek z XVIII wieku.

NOWY JORK (PAP). — Korespondent PAP w Nowym Jorku donosi:

Dla należytej oceny przemówienia Churchilla należy sobie zdać sprawę z miejsca i czasu, które Churchill wybrał dla swego wystąpienia. Winston Churchill, jeden z najpopularniejszych w świecie angielskich polityków, wybrał się do Stanów Zjednoczonych dla przyspieszenia pewnej żywotnej dla interesów imperium brytyjskiego decyzji. Jak wiadomo od kilku miesięcy toczą się pertraktacje w sprawie pożyczki dla Wielkiej Brytanii. Wpływowe sfery polityczne i finansowe wysunęły poważne zastrzeżenia przeciwko udzieleniu pożyczki Wielkiej Brytanii. Ostatczna decyzja ma zapadnąć na najbliższym posiedzeniu kongresu. Na 2 dni przed debatą w kongresie wygłosił Churchill swe przemówienie celem wzbudzenia w angielskiej opinii publicznej społeczne zrozumienie dla spraw Wielkiej Brytanii. Zrozumiałe, że Churchill w pierwszym rzędzie podkreślił wspólnotę interesów obu krajów. Ba, posunął się tak dalece, że zaproponował niedwuznacznie zawarcie sojuszu wojskowego anglo-amerykańskiego. Churchill podzielił świat na dwa bloki: anglosaski i rosyjski. Do starcia między tymi blokami nie dojdzie, o ile blok anglosaski będzie silny, — twierdził Churchill. — Obywatele amerykańscy wyrażają sobie wnioski z tych przelancek: blok anglosaski będzie silny, o ile Wielka Brytania otrzyma pożyczkę. Innymi słowy debata na kongresie powinna się zakończyć uchwaleniem pożyczki.

Taki był wstępny cel przemowy Churchilla. Inne poruszone przez niego ze swągłą problemy stanowią krasomówcze upiększanie przemówienia. **Jak przyjęła opinia amerykańska przemówienie Churchilla?**

Należy stwierdzić, że w Stanach Zjednoczonych panuje przekonanie, iż Wielkiej Brytanii należy okazać pomoc w formie pożyczki. Lecz inne sugestie Churchilla nie trafiły na odpowiednią glebę. Z Waszyngtonu nie donoszą, że propozycja zawarcia sojuszu wojskowego między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią wywołała wśród członków kongresu reakcje negatywne. Również przedstawiciel senatu Robert Taft ze stanu Ohio stwierdził po przemówieniu Churchill, że zawarcie sojuszu wojskowego z Wielką Brytanią, Rosją lub jakimkolwiek innymi państwami nie byłoby korzystne dla Stanów Zjednoczonych.

Agencja Reutersa w następujący sposób opisał wrażenia jakie wywarło przemówienie Churchilla w Ameryce. Dziś wszyscy są zdecydowani do prowadzenia polityki porozumienia z Rosją. Dali temu wyraz Byrnes, Vandenberg i in. Obecnie należy rozwinąć odpowiednią akcję dyplomatyczną. Jakbyśmy nie kochali i nie szanowali Churchilla musimy stwierdzić, że przemówienie jego niezapelnie odpowiada klimatowi politycznemu.

Labour Party krytykuje Churchilla. W Wielkiej Brytanii spotkało się przemówienie Churchilla z krytyką kół Labour Party. Podkreślają one liczne sprzeczności jakie zawarte są w jego przemówieniu. Uważają one, że aproba propozycji Churchilla doprowadzi do szkodliwego izolacjonizmu. Zwraca się również uwagę na okoliczność, że trudno porównać plan utworzenia armii międzynarodowej z tajemnicą bomby atomowej.

ECHA MOWY CHURCHILLA

LONDYN (BBC). — Członek delegacji jugosłowiańskiej na Łazę sesje plenarną i przewodniczący komisji wyboru siedziby ONZ ob. Gawrilović oświadczył, że mowa, wygłoszona przez Churchilla w Fulton jest cięsim wymierzonym w ONZ.

Paryska „L'Humanite” pisze, że mowa Churchilla miała za motto podział świata i że była ona wodą na młyn międzynarodowej reakcji, na której czele Churchill obciął postawie Wielką Brytanię.

SPRAWY POLSKIE W IZBIE GMIN

LONDYN (BBC). — Podczas debaty w Izbie Gmin jeden z deputowanych zapytał, ile Polaków pracuje w komisji skarbu, zajmującej się sprawami polskimi, i kiedy zostanie wydany raport z prac tej komisji. Sekretarz skarbu odpowiedział, że w komisji pracuje 419 Polaków i że żaden raport nie będzie wydany. Ten sam poseł zapytał o sprawę II korpusu wojsk polskich we Włoszech w związku z ostatnim powiększeniem jej stanu. Sekretarz woyny odparł, że armia Andersa w czasie walk przy boku Wielkiej Brytanii posiadała już w swym składzie elementy nie polskie i że ostatnio włączona do niej została brigada polska ze środkowego Wschodu.

NOWY PROCES PRZECIWKO WĘGIERSKIM PRZESTĘPCOM WOJENNYM

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, iż przed sądem ludowym w Budapeszcie rozpoczął się drugi proces przeciwko węgierskim przestępcom wojennym. — Wśród oskarżonych znajduje się b. premier Stojaj, który objął to stanowisko wo wkróceniu Niemców na Węgry, b. minister finansów Remenyi-Scheller, b. minister handlu i komunikacji Szasz, b. minister przemysłu Szakvari i b. minister bez teki Rac.

PRZYSTĄPIENIE SZWECJI DO ONZ

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, iż naczelny dowódca armii szwedzkiej generał Junga złożył na ręce szwedzkiego ministra spraw zagranicznych oświadczenie, w którym zaleca przystąpienie Szwecji do ONZ i przypominia, że krok ten pociągnie za sobą rezygnację z tradycyjnej polityki neutralności.

Bestialskie morderstwa dokonywane przez NSZ

ŁÓDŹ (PAP). — W okolicy Piotrkowa na szosie pomiędzy Kamięnskimi a Radomskimi osiem uzbrojonych bandytów zatrzymało jadący z Łodzi do Katowic samochód, w którym znajdowali się czterej członkowie zrzeszenia religijnego młodzieży żydowskiej Misrahi, w tym jedna kobieta. Bandyci, należący, jak ustalili dochodzenia, do NSZ, wyincyneli napaźdnych z samochodu i po dłuższym znaneniu się nad nimi, zamordowali ich. Zwłoki ofiar bestialskiego mordu zostały przewiezione do Łodzi, gdzie odbył się ich pogrzeb przy masowym udziale ludności wstrząśniętej do głębi morderstwem, dokonanym na tych, którzy ocalili z obozów hitlerowskich. Przeprowadzane jest energiczne dochodzenie, zmierzające do ujęcia morderców.

CZTERY WYROKI ŚMIERCI NA BANDYTÓW NSZ

INOWROCŁAW (PAP). — Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu na sesji wy-

jazdowej w Inowrocławiu rozpatrywał sprawę NSZ-towskiej bandy Lewandowskiego z pseudonimem Łeszcz, która przez kilka miesięcy graowała w powiecie niezaszawskim. Banda ta dokonała szeregu napadów z bronią w ręku na gospodarstwa rolne. Hersh bandy Lewandowskiego skazany został na karę śmierci. Henryk Bartezak i Władysław Kubiak otrzymali po 10 lat więzienia. Wilkowskiego zasądzono na 6 lat i Piotra Nowodworskiego na 3 lata. — Jednocześnie przed tym samym sądem stanęła NSZ-towska banda Raczynskiego, która na samumieniu morderstwa żołnierzy radzieckich i kilkanaście napadów rabunkowych z bronią w ręku, dokonanych w powiatach bydgoskim, świeckim i tucholskim. Hersh bandy Raczynskiego oraz jego współwinnicy Bolesław Kobusz i Konrad Krzyżalewski skazani zostali na karę śmierci. Oskarżeni Jan Krzyżalewski i Bolesław Górka skazani zostali na 8 lat więzienia. Józef Suchodolski i Wiktor Łaski na 3 lata.

Polacy-więźniowie obozu w Gusen zeznają

(Korespondencja ze Śląska Cieszyńskiego)

Wielu Polaków Śląska Cieszyńskiego wywiezionych zostało do obozu koncentracyjnego w Gusen. Pierwszy taki transport w liczbie 1000 osób, w którym znajdowało się wielu Polaków ze Śląska Górnego i Cieszyńskiego, odszedł z Dauchau z końcem maja 1940 roku. Spośród wywiezionych aże wielu ocalało. Dziś warto zapoznać się z opinią tych nielicznych co pozostali przy życiu i mogą świadczyć prawdziwie, która przeżyła i na własnej skórze odczuła. A prawda ta mówi o „metodach”, o bezwzględności, o zezwierzęceniu hitlerowskich sił, których głową i szefem obozowym był osławiony SS Obersturmbannführer, Bohdan Chmielewski, zmieniony ukraińcem. Zwyczajnie ten łączył w sobie sadyzm i niemiłość do wszystkich co polskie z niemiecką perfidną skrupulatnością i „metodami”, mającymi na celu wyniszczenie żywej polskości. Warto więc zapoznać się z wypowiedziami tych, wywiezionych z Cieszyna, Ślązaków, którzy ocalili od zagłady. Są to między innymi: Paweł Cienciała, nauzczytel, Jan Wojtek, kupiec, Jan Branay, nauczyciel, Wilhelm Czmiel, technik, dr. Albin Garbier, dr. Zdzisław Nosek, oraz Michał Walach, urzędnik. Między tymi co do Cieszyna już nie powrócili znajdują się znani na cieszynskim gruncie profesoria: Burian z Orłowej (Zaolzie), który doprowadzony metodami pana Obersturmbannführera do rozpaczki, przekroczył przepięknie zblizania się do warty, prokokując w ten sposób zastrzeżenie, prof. Jerzy Cienciała, prof. Rabin, ks. prof. Tomanek, prof. Czapa, prof. Jerzy Szczurek, prof. Zeran Erwin, prof. Gułka, prof. Andrzej Bilko, prof. Fiełek zamordowany w bestialski sposób „metoda pławienia” i wielu, wielu innych, których nazwiska nie włączyła jeszcze historia obozu koncentracyjnego w Gusen.

da dawała pozytywne rezultaty. Chorzy i wywiezieni inwalidzi pomniejszali gwałtownie swoje szeregi. Gdy inwalidów zebrano się w obozie więcej formowano transport, rzekomo mający odejść do Dachau. Uczestnicy transportu byli po drodze likwidowani, a rodzinom wysyłano zawiadomienia, że więźniów zmarł w obozie. „Dobry” metoda pana SS Chmielewskiego były „apele” inwalidzkie, które odbywały się pod blokami i nawet w okresie najostrożniejszych mrozów. W czasie takiego apelu umierało przeciętnie do 40 ludzi.

Jeden gram ewipanatrium z 10 cm³ toksycznej benzyny syntetycznej

Zastrzyk taki — doraznie zabójstwo — dawano przede wszystkim starcom, chorym na gruźlicę i t. p. Zastrzyk, dożylny lub doserowy dokonywał „kapo” rewirowy. W ten sposób zginął adwokat Śliwiński, pochodzący z Warszawy.

Operacje

Były one stosowane przez lekarzy SS w sposób, urągający wszelkim zasadom medycyny i etyki lekarskiej. Nie też dziwnego, że te „operacje” stanowiły ważny ośrodek likwidacyjny w obozie SS Chmielewskiego.

Pławienie

Nieszczęśliwcom wrzucano do sadzawki — zbiornika ścieków, nakładając im na głowy obrączki. Gdy któremś udało się wydostać z śmiertelnej kąpieli bito go kijami po głowie, zmuszając do nurkowania. Czepiającym się brzożów sadzawki nadepty wano na palce, kopano w twarz.

Skazani na zagładę

Cel postępowania z więźniami był jasny.

Chodziło o wymuszenie jak największej liczby ludzi. Stosowano więc tortury i szkarny codzień. Nie szczędzono więźniom nawet snu. W nocy wolno było wychodzić do ustępu, który znajdował się przy około 150 m. od baraku tylko w koszuli. Do ubranych posterunkowi mieli rozkaz strzelać. Czyż dziw, że — zwłaszcza w okresie jesieni i zimy — śmierć zbierała tu swoje obfite żniwo.

Inną torturą był przymus noszenia przez kądziel z powracających z robót w kamieniołomach kawałka skały lub kamienia. Gdy Chmielewski zauważył, że ktoś niesie — jego zdaniem — za mały kamień, karał takiego śmiarka doraźnie kopniębem w twarz (rampa wyladunkowa była 1 i pół m. pod poziomem drogi, którą przechodziła kolumna robocza więźniów).

Chmielewski, choć miał do pomocy oficerów i żołnierzy SS oraz tłum więźniów-kryminalistów, sam chętnie osobiście zajmował się biciem i torturowaniem więźniów. Jeden z nich opowiada, że widział jak raz Chmielewski stanął na gardło umierającemu, którego na apel dostawiono w kocu. Rozkaz bowiem brzmiał, że nawet umarli mają być przedstawieni do przeglądu. Funkcje bicia traktował jako sport. I tak np. księdza Masnemu z Grodzca sam osobiście wymierzył 125 kijów.

Chmielewskiego — jak doniosła prasa — aresztowano w jednej ze strref okupacyjnych w Niemczech. Nie mniej go zasłużona kara skoro tylko wydanym zostanie sądom polskim, do sadzenia jego zbrodni najbardziej powołanym. (O).

ARESTOWANIE INSPEKTORA TYMCZASOWEGO ZARZĄDU PAKSTWOWEGO

OLKUSZ (PAP). — Powiatowa Rada Narodowa w Olkuszu uchwaliła wotum nieufności inspektorowi tymczasowemu zarządu państwowego w Olkuszu, Władysławowi Piatkowi, za niezabezpieczenie majątku opuszczonego i porzuconego w Olkuszu i na terenie powiatu, co naraziło skarb Państwa Polskiego na straty. Inspektor Piątek został aresztowany przez władze sądowe w Sosnowcu.

PRZYJECIE W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH

WARSZAWA (PAP). — W dniu wczorajszym dyrektor Departamentu Politycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, minister pełnomocny Józef Olszewski przyjął chargé d'affaires Bulgarii w Polsce, p. Obhoffa.

DELEGACJA POLSKA NA GEN. ZGROMADZENIE UNRA

WARSZAWA (Ant. wł.) — Z Warszawy wyjechała delegacja polska na Generalne Zgromadzenie UNRA. Na czele delegacji stoi minister Pracy i Opieki Społecznej Jan Stankiewicz.

WIENIEŹ (Ant. wł.) — Rząd austriacki oświadczył oficjalnie ambasadorowi polskiemu w Wiedniu, że zgadza się na wydanie Polsce jej mienia zagrabionego przez Niemców, a następnie umieszczonego na terenie Austrii.

UPOMINAJMY SIĘ O PACZKI

WARSZAWA, (AZ). — Wobec licznych skarg jakie ostatnio poczęły nadechodzić w związku ze złym dostarczaniem paczek, które albo nigdy niecałkowicie, albo dobrane były w stanie uszkodzonym, Ministerstwo Poczt i Telegrafów przystąpiło do energicznej akcji zwalczania nadużyć w tym odcinku. Przy każdej dyrekcji okręgu poczt i telegrafów oraz przy większych urzędach pocztowych zostały powołane do życia specjalne lotne komisje, które będą bezwzględnie tępić wszelkie przesłanki w zakresie transportu paczek. Ministerstwo apeluje jednocześnie do obywateli, aby każda niedokładność przy odbiorze paczek niezwłocznie reklamowała bezpośrednio w Ministerstwie. Reklamacje te kierować należy pod adresem: Ministerstwo Poczt i Telegrafów Warszawa, Ratuszowa 11. Są one wolne od opłaty pocztowej, o ile na stronie adresu umieszczony zostanie napis „reklamacja”. Zarówno w własnym jak i w publicznym interesie każdy poszkodowany w ten sposób wniesie reklamację, a w takim razie, niezbędna na tym odcinku wkrótce zmiana.

LOS MONARCHII WŁOSKIEJ ROZSTRZYGNIE REFERENDUM

RZYM (BBC). — Los monarchii włoskiej rozstrzygnie referendum ludowe, które będzie zwołane w tym samym czasie, w którym odbędzie się powszechne głosowanie do parlamentu włoskiego. Decyzję te powziął rząd włoski na swoim ostatnim posiedzeniu. Decyzja rządu włoskiego musi jeszcze mieć aprobatę zgromadzenia doradczego, czasowo zastępującego we Włoszech parlament.

Sprawa granicy włosko-jugosłowiańskiej

LONDYN, (PAP). — Wydział prasowy brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych, wydał w dniu 28 ub. m. następujący komunikat:

„Stosownie do decyzji rady ministrów spraw zagranicznych we wrześniu ub. r. została wyznaczona komisja ekspertów, która ma wytyczyć granicę pomiędzy Włochami i Jugosławią. Granica ta ma być oparta na zasadach etnograficznych, tak aby nie było mniejszości narodowych pod obecnymi rządami. Komisja ekspertów w wykonaniu swego zadania będzie brała pod uwagę nie tylko względy etnograficzne, ale również sprawy gospodarcze i położenie geograficzne.

Członkowie komisji otrzymali instrukcje przedstawiania dokumentów, dotyczących granic, jakie zostały przedłożone radzie ministrów spraw zagranicznych przez rząd Jugosławii i Włoch oraz innych narodów zjednoczonych.

Komisja składająca się z radzieckich, brytyjskich i francuskich ekspertów przybędzie wkrótce do Triestu.

LONDYN (BBC). — Na granicę włosko-

jugosłowiańska wyjeżdża komisja ekspertów, w skład której wchodzi przedstawiciel Wielkiej Brytanii, Francji, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego. — Komisja będzie się starała przy załatwianiu problemów granicznych, aby jak najmniejszą ilość mniejszości zarówno włoskiej, jak i jugosłowiańskiej znalazła się pod panowaniem obcym. Wysłanie komisji zostało zdecydowane na wczorajszym posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie.

MOSKWA (Tass). — Korespondenci z Triestu donoszą o przesładowaniu Słowenów przez faszystowskie elementy. W nocy na 24 lutego b. r. faszysci dokonali hulańskich „nalotów” na redakcje dwóch pism demokratycznych — jedno z nich wydawane jest w języku włoskim. Na terytorium włoskich przenośności się przymusową mobilizację Słowenów do wojska włoskiego. Nacjonalistom włoskim w realizowaniu ich „polityki” wobec Słowenów mają pomagać żołnierze armii okupacyjnej.

Faszystowska szkoła zbrodni i żdziczenia

Jak przywódcy NSZ szkolili młodocianych morderców

WARSZAWA (SAP). — W procesie 28 bandytów z NSZ zeznawali w dniu wczorajszym szef bojówki Lublina, Olejnik (pseudonim „Jar”), który w sobotę został sprowadzony z więzienia krakowskiego specjalnym samolotem. Zeznaje jako świadek. Ostatnio skazany został przez sąd wojskowy w Krakowie na karę śmierci. Karę tą na podstawie amnestii zamieniono została „Jarowi” na dziesięć lat więzienia.

Wszystkie napady robilem ja!

— Może świadek wyjaśni sądowi za co był skazany — pada pytanie z za stołu sędziowskiego.

— Byłem dowódcą grupy operacyjnej na terenie Lublina i w Krakowie. Grupa ta dokonała wszystkich napadów rabunkowych, jakie miały miejsce w tym okresie na terenie Lublina. Wraz z grupą zostałem aresztowany i skazany — odpowiada „Jar”, młody, dwudziestokilkuletni blondyn, o bezczelnie umiękniętej twarzy i norwowskich ruciach.

— Co to było?

— Napady na Izbę Skarbową, Bank Gospodarstwa Krajowego, Sąd Okręgowy, Fabrykę Wąg i Drożdżownie. Ja i moja grupa wykonaliśmy wyrok śmierci na fryzjera lubelskiego, Chruścińskiego, recytując ten ewentualny zbrodniarz bez zająknięcia, jakby chodziło o rzeczy najzwyczajniejsze w świecie.

Nawiąsem należy dodać, że owa „grupa operacyjna” „Jara” to otmu, czy dziwięciu członków z 3-let i 6-let klasy gimnazjum w Lublinie, włączonych na bandycki drogę przez „polityków” i „działaczy” NSZ. Byli oni specjalnie szkoleni do wykonywania napadów rabunkowych. — W jednym tylko wypadku nie byłam dowódcą bojówki, — ciągnie „Jar” — Była to podżoga napadu na browar „Jeleni”. Dowódcą „Dorotka”, akcja była przeprowadzona dla zaimprowizacji kasy pewnych elementów z AK i dla NSZ, „Dorotka” zeznawo-

wał po spadzie, że wzięto 220 tys. zł. Później okazało się, że pieniędzy było dużo więcej — prawdopodobnie o 100 tys. Tyle sobie policzył jako „honorarium”. Komenda miała mu wytyczyć jakies dochodzenie, ale szybko z tego zamiaru zrezygnowano.

„Jar” demaskuje „Rosa”

— Kto dostarczył planu napadu na Izbę Rolniczą? — pyta sąd.

- Łuszczyński, czyli „Rosa”.
- Czy on był również autorem planu?
- Nie. Rzeczny plan robił wywiad...
- Kto stał na czele wywiadu? — przerywa sędzia.

— Nie wiem. Wywiad był bardzo mocno zakomunikowany.

— A kto odbierał pieniądze po napadzie?

— Zawsze „Rosa”.

Łuszczyński, który już bezskutecznie przed kilku dniami symulował wariata i twierdził że był tylko funkcjonariuszem administracyjnym, został raz jeszcze zamaskowany. Tym razem przez „Jara”, który dodaje, że podczas dokonywania napadów „Rosa” kreślił się z zasady w pobliżu.

— Czy podczas napadu na drożdżownię, w Krakowie, zrobiono użytek z broni?

— Nie. Tylko jeden granat został rzucony... A przypominam sobie, że ktoś z bojówki strzelał, ale to była jego prywatna inicjatywa.

— Czy świadek wie dlaczego otrzymał od „Rosa” wyrok śmierci na Chruścińskiego?

— Bo Chruściński był konfidentem gestapo...

— To nie jest prawdopodobne, aby dopiero w 8 miesięcy po wywołaniu organizacji miała wykonywać taki wyrok, a zresztą byłoby w tym wypadku dużo prościej zdemaskować go przed władzami, lub w ostateczności można było wydać anonim.

— Nie zastanawiałem się nad tym — mówi „Jar”.

— A czy „Jarowi” było wiadomo, że

Chruściński „spyał” członków NSZ?

Świadek milczy.

— Czy był taki wypadek, aby ktoś mniotwał „Jara”, że się ociąga z wykonaniem wyroku?

— Tak. Upominał mnie Łuszczyński, jakoby z polecenia komendy okręgowej.

Sąd w dalszym ciągu konfrontuje „Jara” z Ulanowskim, Berdysem i innymi oskarżonymi. Konfrontacje te do sprawy nie wnośzą nic istotnego.

Dzisiejsze posiedzenie sądu poświęcone będzie przemówieniu biegłego politycznego, który naświetli ideologię i działalność NSZ.

W kilku wierszach

Ankara. Aresztowano tu redaktorów niektórych pism demokratycznych. Wkrótce rozpocznie się przeciwko nim proces.

Berlin. Dowództwo amerykańskich wojsk okupacyjnych wydało radzieckim władzom okupacyjnym w Niemczech 1500 włosowców, którzy w armii niemieckiej walczyli przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Canberra. Australia może przyjąć 67,000 imigrantów rocznie. W tej liczbie 70,000 osób dorosłych i 17,000 dzieci.

Praga. Czechosłowacja zwanina ruch pasażerski na linii Praga — Strasburg — Paryż. Komunikacja odbędzie się będzie drogą lotniczą.

Dublin. W stolicy Irlandii rozpoczęto swoje obrady międzynarodowa konferencja lotnicza.

Waszyngton. Sprzecywnie przeciwko udzieleniu Wielkiej Brytanii pożyczki, mającej w USA. Dział sprawa ta budzi dyskusję na komisji senackiej.

Berlin. Urząd statystyczny m. Berlina ogłosił, że w następstwie wojny straciło mieszkani 1,000,000 niemieckich Berlińczyków.

Basel. Chiński urząd pracy zarejestrował ogółem 1,757,000 niemieckich. Wśród zarejestrowanych jest 1,025,000 kobiet i 732,000 mężczyzn. Bezrobotnych zarejestrowano 787,000 osób.

Manchestr. Sąd wojskowy w Herfort oskarżył byłych oficerów i żołnierzy na karę śmierci za zamordowanie 12 lotników alianckich, którzy latowali przysposobio o ataku na lotnisko Friesleben.

Metody

Chmielewski posługiwał się w stosowaniu swych metod sforą SS-manów oraz więźniami kryminalnymi, pospolitymi zbrodniarzami, którzy w odróżnieniu od więźniów politycznych mieli naszyte na wieszonych ubraniach zielone trójkąty. Ta zgrana paczka opryszków przechodziła samych siebie w intensywny sposób stosowania tortur, bestialsko wyrafinowanych, względem ludzi, których hitlerowska nomenklatura oznaczała literą „P” lub „A.P.” (Antifaszystischer und Patriot). O metodach tych można pisać wiele. Ze względu na szupelkę rany dziennikarskiego artykułu ograniczę się do ich wyliczenia w encyklopedycznym skrócie.

Kompanie karne

Kompania taka składała się z 70 — 100 ludzi, z której rzadko kto utrzymywał się dłużej przy życiu niż jeden miesiąc. Praca w kompanii polegała na czyszczeniu latryn, których zawartość odnoszono kubkami do dołów, oddalonych o 800 metrów. W kompaniach karnych pracowali przeważnie Polacy i Żydzi. Gorzej pracujących dozory za przykładem Chmielewskiego, stracali do latryń względnie do dołów. Często SS-mani dla rozrywki bili i obrzucali kamieniami pracujących — i tak przynależni byli na „likwidowanie”. Zdarzały się wypadki, że pod gradem tych kamieni nieszczęśliwi znajdowali szczęśliwą, bo wyzwalającą — śmierć. Tak zginął np. Żyd Killbogen z Warszawy.

Noce inspekcje

Chmielewski — przeważnie w stanie nieczuwania — urządził często inspekcje obozów. Inspekcje te polegały na biciu do nieprzytomności. Nie wybierał. Bil kogo tylko napotkał na swej drodze. Bil do niemych tomaszy. Po ocenieniu „pacjenta”, które odbywało się w ten sposób, że ofierze deptano genitalia, kontynuował masakra, kończąc się bardzo często śmiercią. W podobny sposób zginął Lortz z Górnego Śląska.

Higieniczne zabiegi

Plaga obozu a specjalnie kompanii karnej były wszysy. Więźniowie zczaruli je z siebie garściami. Wielu zmarło na skutek zakażenia — m. in. — prof. Żagan z Cieszyna, luno najomniast ginieli przy stosowaniu „zabiegów higienicznych”. Dezynfekcje bowiem przeprowadzano w ten sposób, że zwlemano wszystkich na anel, na który wieszono musieli się stawić nago. Anel taki, podczas którego więźniowie nie dostawali nic do picia ani do jedzenia trwał np. 7. 7. 1941 r. — 25 godzin bez przerwy. W tym czasie więźniom, stojącym nago nie wolno było opuścić miejsca, gdzie odhwaliał się anel pod karą śmierci. Wielo w takich wypadkach zapadło na zapalenie płuc, wielu umierało na miejscu.

„Likwidacja” inwalidów („przynieść”, „wywórka”, „apele”)

Wskutek tortur, szkarn, niewgodny rosta liczba niezdolnych do pracy. Chmielewski zwał zbieranie obłuski obozowej, której za lecł jak najżybsze likwidowanie inwalidów. Do ubliwonych metod likwidacji zaliczono „przynieść”. Nieszczęśliwych musieli stać godzinami pod lodowatym zimnym strumieniem wody. Czasem kazało im się kłaść w zbierającej się na dnie kałuży, katując ich przy tym do nieprzytomności. Ta meto-

Rok pracy na stanowisku Wojewody kieleckiego

Kronika kielecka

Obrazy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach

Dzień 2 marca r. był dniem uroczystym dla całych Kielc. Od wczesnego ranka liczne delegacje urzędów, organizacji społecznych i politycznych, z przedstawicielami Kurii biskupiej na czele przesyłają się przez wielką salę portretową gmachu Województwa, ażeby złożyć życzenia ob. Wojewodzie Wiśliczowi z okazji rocznicy objęcia stanowiska Wojewody kieleckiego. Można śmiało powiedzieć, że w gronie składających życzenia nie brakowało nikogo, żadnej instytucji, żadnego urzędu cywilnego, czy też wojskowego.

Wojewoda Wiślicz, a raczej Eugeniusz Artur Iwanowicz, gdyż tak brzmi naprawdę ob. Wojewody cieszy się ogromną popularnością i sympatią wszystkich, bez względu na przynależność partijną. Lubią Go i szanują nawet zdecydowani malkontenci i przeciwnicy obecnego reżimu. Major Wiślicz urodził się w Jasiecku Ilzeckim w dniu 31 października 1911 r. i tu spędził prawie całą swą młodość. Jest prawdziwym „synem Kielecczyzny”. Działalność swą — jako żołnierz i konspirator rozpoczął w tej samej okolicy jasińskiej, w której urodził się i w której w ciężkich warunkach uczył się sam po nocach. W tej samej okolicy znajduje pomieszczenie sztab i redakcja „Świt”. Mjr. Wiślicz jest organizatorem tej organizacji — jedynie w rejonie Gór Świętokrzyskich. Po przejściu „Świt” do szeregów A. L. Mjr. Wiślicz zostaje mianowany szefem sztabu obwodu nr. 3 A. L. okręgowo radomskiego, kieleckiego i częstochowskiego. Bazą operacyjną partyzanckich oddziałów są Góry Świętokrzyskie. Tu Mjr. Wiślicz opracowuje plany operacyjne i walczy z Niemcami. Jego

brigady wysadzają około stu pociągów nieprzyjacielskich, niszczą 14 mostów kolejowych. — W walkach tych zostaje ciężko ranny w nogę — i uratowany jest prawie cudem przez swoich przyjaciół podkomendnych.

Przychodzi teraz najcięższy okres: ukrywania się i leczenia. W pracy politycznej nie ustaje, mimo ścigania Go przez niemieców. Mam przed sobą dowód tej pracy: numer 1 „Świt” z r. 1944, w którym figuruje odezwa witaająca utworzenie Krajowej Rady Narodowej — podpisaną nazwiskiem „Wiślicz”. Bierze później czynny udział w organizowaniu Rady Narodowej na Województwo Kieleckie.

Przed rokiem — ściśle mówiąc w dn. 7 marca 1945 r. Mjr. Wiślicz obejmuje trudne i odpowiedzialne stanowisko Wojewody kieleckiego.

Kielecczyzna ucierpiała bardzo na skutek wojny. Zniszczonych zostało tysiące wsi i miasteczek. Pięćset tysięcy ludzi opuściło swoje domy i wsiadło w pociągi. Trzeba zacząć pracę od dołu — od organizowania urzędów, odmiarowania pol, od opieki nad tysiącami ludzi, którzy pozabawieni zostali dachu nad głową, od walki z reakcją, która przejawia się nie tylko w ukrywaniu i krytycznym nastawieniu do młodej administracji — ale w otwartych walkach ludzi z ludźmi. I tu okazuje się, jak szczęśliwym był wybór w najcięższym bodaj momencie nowego Wojewody w osobie Mjr. Wiślicza. Okazało się — że ten dobry żołnierz i konspirator — jest również dobrym gospodarzem i administratorem, a co równie ważnym, jest na tym stanowisku dobrym dyplomatą.

Wojewoda Wiślicz interesuje się żywo wszystkim — i niczego nie robi powierzchniowo ani połowicznie. Każda akcja, jaką przeprowadza przeprowadzona jest, jak to mówią „z sercem”. Orientuje się nadzwyczaj szybko i organizuje każdą sprawę z energią, wlewając w nią zapal i własną dobrą wiarę, która udziela się wybranym przez Niego wykonawcom. A spraw tych jest cała moc — i trudno wymienić je w ramach artykułu dziennikarskiego. Opieka nad ludnością — zwłaszcza nad dziećmi, odbudowa wsi, elektryfikacja, odbudowa przemysłu, akcja przeciwdziałania, świadczenia rzeczowe itd. itd., wszystko to znajduje w Nim gorliwego inicjatora i poplecznika.

Poza tymi wszystkimi sprawami odegrał wybitną rolę w jednoczeniu społeczeństwa kieleckiego — a zwłaszcza b. partyzanckiego. Pamiętamy wszyscy Jego pierwszą odezwę pod hasłem „wyjdźcie z lasu — z mroków konspiracji!”, — nie mówiąc o całym szeregu wystąpień, mających na celu godzenie różnic poglądów i zjednoczenie elementów prawdziwie demokratycznych dla dobra ogólnego — i z celem, „aby zsięła się demokracja, o którą walczyliśmy”.

Dr. Mieczysław Łuczkiwicz.

Od Redakcji

Z okazji rocznicy objęcia stanowiska wojewody kieleckiego przez Mjr. Wiślicza wydawnictwo i redakcja „Głosu Narodu” składa Ob. Wojewodzie serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy na tym odpowiedzialnym stanowisku.

dyżurują następujące apteki: „Śląska”, ul. Marsz. Zymierskiego 4, „Staromiejska” — Stary Rynek 80, K. Lembkiego — Raków, ul. Litmanowskiego, tylko od godz. 8—19-cj.

Niebezpieczny bandyta stanie przed Sądem Okręgowym

Dnia 9 h. m. Sąd Okręgowy w Częstochowie będzie rozpatrywał sprawę 30-letniego Konstantego Majka oskarżonego na podstawie art. 225 par. 1 o zabójstwo i o napad rabunkowy z bronią w ręku. Jako oskarżyciel wystąpi podprokurator Zbrodni, przewodniczyć będzie sędzia Harasimowicz. Już oddawna mieszkańcom powiatu Lublińskiego zakłócał spokój jacyś nieznanymi osobami napadając i rabując.

Dnia 25 grudnia 1945 r. we wsi Wydra, gminy Węglowiec został zatrzymany na drodze 20-letni Leon Janik. W trakcie samotnia na się i obrony przed napastnikami — otrzymał — on 2 strzały — z krótkiej broni palnej, i pomimo natychmiastowej śmierci. Zabójcą był Konstanty Maj, który, jak się okazało, niedawno przed tym wypadkiem, bo 9 grudnia wpadł z bronią w ręku do domu Bronisławy Hadrian, we wsi Bierun i groźąc jej pozabawieniem życia dokonał rabunku swini przedstawniczej ogromną wartość dla napadniętej. Dnia 28 grudnia Konstanty Maj został schwytany przez M. O. we wsi Tuszyn, pow. Lublińskiego. Kompanon jego udało się uciec. Bandyta jest osadzony w więzieniu. Sprawa jego powinna zasadniczo podlegać postępowaniu doroznemu, lecz Sąd Dorozne wszczął w życie już po fakcie jego zbrodni. Niemniej jednak będzie on osadzony surowo, nie jest nawet wykluczona kara śmierci.

Komunikat P. Zw. Zachod.

Przypominamy po raz ostatni wszystkim tym obywatelom, którzy z ramienia Wojewódzkiego Okręgu Polskiego Związku Zachodniego otrzymali odezwę z deklaracjami, aby jak najprędzej takowe zwrócili do Obwodu Polskiego Związku Zachodniego Aleja Wolności 16.

Noce dyżury aptek
W tygodniu od dnia 4 do 10 marca 1946 r.

Paczki UNRRA dla Częstochowy

Jak nas informuje naczelnik Wydziału Aprobacyj ob. I. Kuśmierski, z Częstochowy wyjechała do Radomia specjalna ekipa, która zajmie się przejęciem i załadowaniem paczek UNRRA przeznaczonych dla pracujących ludności miasta Częstochowy.

Paczki wydawane będą tym wszystkim osobom, które w miesiącu grudnia 1945 roku korzystały z kart żywnościowych I kategorii. Jeżeli jednak ktoś w chwili obecnej kartki żywnościowej już nie posiada wskutek jej zagubienia — nie może być pozbawiony przydziału paczek, gdyż podstawą dla Wydziału Aprobacyj do wydania jej będzie imienna lista pracowników, dostarczona przez poszczególne przedsiębiorstwa lub urzędy.

Pomagajmy władzom w wykrywaniu okupacyjnych zbrodniarzy

Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce zebrała w ciągu roku bogaty materiał, dotyczący hitlerowskich przestępstw wojennych i ich przestępczej działalności na terenie Polski. Materiał ten, chociażby obfity nie jest systematycznie tytowany i posiada różne luki. I tak np. częstochowskie małe okręgi jak Puck mają bardzo ściśle opracowaną kartotekę zbrodniarzy niemieckich, natomiast w większych okręgach kartoteki są niezupełne.

Motywem jak najbardziej ścisłe opracowanie polskiej listy niemieckich przestępców wojennych na doniośle znaczenie, gdyż posiadły do ich odszukania, wydania władzom polskim, oraz sądownictwa i ukarania na miejscu popełnienia zbrodni.

Celem ostatecznego ułożenia kartoteki poszukiwanych przestępców wojennych w Polsce przeprowadzana jest obecnie przez Sąd Grodzki rejestracja, która będzie ukończona do dnia 20-go marca b. r.

Każdy sąd w porozumieniu z władzami administracyjnymi i bezpieczeństwa oraz w kontakcie z terenowymi czynnikami społecznymi zbiera materiał dowodowy, z wyłączeniem materiału o osobach, co do których było przeprowadzone odrębne dochodzenie i na jego podstawie wy-

pełnia odpowiednie karty rejestracyjne. Karta rejestracyjna zawiera: nazwisko i imię przestępcy, jego stopień wojskowy i zajmowane podczas okupacji stanowiska, datę i miejsce urodzenia; adres jego lub jego rodziny, narodowość, rysopis i zawód, wreszcie dokładny opis działalności przestępczej i fotografie.

Odpisy wykazów, opracowane na podstawie kart rejestracyjnych, zostaną doręczone również prokuratorom Specjalnego Sądu Karnego według właściwości miejsca przestępstwa oraz będą podane do wiadomości publicznej za pomocą ogłoszenia umieszczonego w gmaczach Sądu i Starostwa. Każdy obywatel, o ile posiada odpowiednią daną, ma nie tylko prawo, ale i obowiązek uzupełnienia tej listy przez wystosowanie umotywowanego pisma do miejscowej Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce.

W związku z kompletowaniem materiału obywatelskiego Stadthauptmanna w Warszawie Ludwika Lejta, Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce wywła wszystkie instytucje i osoby, którychby posiadały dowody przestępczej działalności Lejta o zgłoszenie się do Okręgowej Komisji w Warszawie, ul. Leszno 33/35 (gmacz Sądów) polski 643.

Ostatnia sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej, jaka odbyła się w Kielcach, w dniach 21 i 22 lutego, należał do najciekawszych z dotychczas odbytych konferencji przedstawicieli społeczeństwa. Obradom przewodniczył mjr. Ozga-Michałski.

Po ślubowaniu słowach członków wojewoda kielecki, mjr. Wiślicz złożył sprawozdanie z działalności Urzędu Wojewódzkiego. Podkreślił on szczególnie osiągnięcia Wydziału Opiekł Społecznej, oraz poruszył sprawę odbudowy, oznajmiając jednocześnie, że w najbliższym sezonie, Rząd projektuje odbudowę 12500 domów w woj. kieleckim.

Następnie referaty wygłosili: pełnomocnik akcji siewnej, ob. Kmiecik, pełnomocnik akcji świadczeń rzeczowych, ob. Jurkowski, szef Urzędu Bezpieczeństwa, mjr. Sobczakowski i prezes Związku Samopomocy Chłopskiej, ob. Kumor. Prelegenci podkreśliłi w swoich referatach pozytywne osiągnięcia ostatnich czasów, oraz wykazali trudności i niedomagania, z jakimi trzeba walczyć na poszczególnych odcinkach.

Nad referatami wywiązała się b. ożywiona dyskusja, w której w pierwszym rzędzie wzięli udział prezesi klubów partyjnych, a następnie cały szereg mówców. Dyskutancti z ugrupowań chłopskich starali się brać w obronę interesów chłopów, w odniesieniu do słabo napiętych świadczeń rzeczowych, zaś przedstawiciele stronictwa robotniczych usiłowali dowiedzieć, że robotnik obowiązkowo swego nie spełnił, a odpowiedzialność za to poniosła stronictwa chłopskie i ich liderzy. Na tym tle doszło do ostrych wystąpień które jednak dzięki przemówieniu prezesa klubu PPR ob. Kalinowskiego i prezesa „Wic”, ob. Kwasa, zostały załagodzone.

W toku dalszej dyskusji poruszono sprawy szkolnictwa wiejskiego, aprobacji, odbudowy wsi, elektryfikacji i zwalczania bandytyzmu. Sprawy walki z nadużyciami zreferował mjr. Łokietek, przewodniczący Komisji Specjalnej.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa opieki nad dziećmi z przyczeką, którą PSL — wedle zarzutów przedstawicieli SL — zorganizowało na własną rękę, poza komitetem.

Po zamknięciu dyskusji, prelegenci rozpoczęli kolejno replikę, dając dyskutanctom wyzerujące wyjaśnienia. Między innymi kierownik U. B. zaapelował do przedstawicieli stronictwa politycznych, a w szczególności do PSL, aby wszyscy dołączyli starą w kierunku wytypowania bandytyzmu i, aby ze stronictw politycznych nie robili schronu dla wrogów ludu. Okazuje się natomiast, że cały szereg zatrzymanych bandytów zapadniętych był w legitymacje PSL, wydane na terenie woj. lubelskiego.

Na zarzuty niektórych mówców w stosunku do naucoywoistwa, odpowiedzieli: prezes ZNP, ob. Kupiec i kurator ob. Steczen apelując do Rady o poparcie szkolnictwa i zajęcie się dola naucoywieci.

Z koleji wyłonila się sprawa terenów borowinowych, uprzednio należących do Zakładu Zdrojowego w Busku, które obecnie zostały rozparcelowane i przydzielone ludności. Wywiązała się dyskusja: klub PPS wniósł projekt zwrotu działek Zakładowi, jako jedynych pokładowców borowinowych, zaś klub PPR stanął w obronie nowych posiadaczy. Większość głosów Rada uchwalila zwrot działek Zakładowi Zdrojowemu.

W wolnych wniioskach, radny dr. Winiarski zaapelował do Rady o ostateczne i konkretne wyjaśnienie plotki o przeniesieniu województwa, a ob. Paluch złożył wniosek, aby w każdej gminie wybudować piekarnie spółdzielcze w trosce o zdrowie ludności wiejskiej.

Ogółem do Rady wpłynęło 30 wniosków, które będą rozpatrzone przez Prezydium WRN.

Jako nowi radni, weszli do WRN: z bloku PPS ob. Mgr. Sowiarski, Tadeusz Patrykowski, Maria Liszczyk Zygmun i kpt. Piotrowski. Z PPR weszli ob. ob. Siedz Jan Jaworski Władysław, Kwieciński Zygmun, Kozłowski Jan, mjr. Sobczakowski, z PSL Janicki Stanisław, Ponicki Czesław, Dąbkowski Józef, Orzech Marian, Zwijski Wł., Jagiełło Sł., Górniewicz Antoni. Ponadto, jako delegaci z Pow. Rady Narodowej, weszli: Oles Błażej i Rustiecki Aleksander. (2)

Emigracja na ziemię zachodnie trwa

Według ostatnich sprawozdań Wojewódzkiego Oddziału P. U. R. w Kielcach na ziemię zachodnie wyjechało do dnia 15 lutego b. r. 208251 osób. Jest to suma ogólna, zebrana z 10 punktów Powiatowych P. U. R.

W tym samym czasie przewieziono żywego inwentarza 1699 sztuk

Na wyjazd zarejestrowano 30100 osób. Najwięcej osób opuściło w ostatnim czasie pow. piątkowski. (2)

Piękny czyn młodzieży kieleckiej

W dniu 28 lutego b. r. do wicewojewody kieleckiego, ob. Urbanowicza przybyła delegacja młodzieży gimnazjalnej z dyrektorem Sikorim i przewodniczącym Komitetu Rodzicielskiego ob. Neimzewim na czele.

Delegacja ta, w imieniu uczniów gimnazjum Śniadeckiego w Kielcach wyczerpała ob. Wicewojewodzie czek na sumę 6000 zł. z prośbą o przekazanie ich na akcję Pomocy Zimowej. Wrazony ob. Wicewojewoda wyraził w imieniu Komitetu Pomocy Zimowej serdeczne podziękowanie, podkreślając znaczenie tego czasu młodzieży nie tylko, jako ofiary pieniężnej, lecz wyraz postawy obywatelskiej młodej generacji miasta Kielca.

Sądymy, że ten godny naśladowania przykład ofiarności młodzieży gimnazjum Śniadeckiego postąpiła młodzieży innych szkół. (2)

KRONIKA

Pierwsza Szkoła Prawnicza dla kandydatów do Prokuratury

W połowie marca b. r. Ministerstwo Sprawiedliwości uruchamia w Łodzi Pierwszą Szkołę Prawniczą dla kandydatów do Prokuratury.

Jak wiadomo dekret z dnia 22 lutego 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr. 4 poz. 33) celem demokratyzacji aparatu sprawiedliwości zezwala na wyjątkowo dopuszczenie do obejmowania stanowisk sędziowskich i prokuratorskich przez osoby, które nie mają tytułu prawniczego, posiadają natomiast odpowiednie kwalifikacje oraz dostateczną znajomość prawa, nabytą w uznanych przez Ministra Sprawiedliwości szkołach prawniczych.

Dla realizacji zasad powyższego dekretu Ministerstwo Sprawiedliwości rozpoczyna akcję, zmierzającą do przeszkolenia kadr sędziowskich i prokuratorskich spośród elementu obywatelskiego. Wymieniona wyżej szkoła jest pierwszym etapem tej akcji przeszkoleniowej.

Po ukończeniu 6-ciu miesięcznego kursu nauk w szkole prawniczej i po złożeniu odpowiedniego egzaminu przed komisją, absolwent będzie mógł uzyskać nominację na asesora w prokuraturze.

Sluchaczami tej szkoły prawniczej mogą być kandydaci (lub kandydatki) w wieku co najmniej 24 lat, przedstawieni przez Centralne Władze partii politycznych, organizacji społecznych i zawodowych, Głównej Komendy Milicji Obywatelskiej i Ministerstwa Bezpieczeństwa. Zgłoszenia indywidualne nie są przewidziane.

Zgłoszenia kandydatki poddani zostaną egzaminowi kwalifikacyjnemu. Sluchacze korzystają będą z zapewnienia i zakwaterowania w specjalnie na ten cel uruchomionym internacie.

Kurs nauki obejmować będzie przedmioty ogólne (jak np. ogólne zasady prawa, historię, ustroju społecznego, zasady polityki społecznej, gospodarki itd), przedmioty kryminalistyczne oraz cywilistyczne. Kurs słuchaczy jest na 150 osób. Wykładowcami będą sily naukowe Uniwersytetu Łódzkiego oraz wybitni prawnicy spośród sędziów, prokuratorów i adwokatów.

Rezolucje ludności bezpartyjnej w Częstochowie

W drugiej połowie lutego b. r., zanim zostało ujawnione stanowisko P. S. L. bezpartyjna ludność w Częstochowie żywiłowa manifestowała na wiecach i zebraniach na rzecz utrzymania jednolitego frontu demokratycznego w Polsce, co świadczy o tym, że jeżeli góry partii PSL przedzieliły grę polityczną, która musi doprowadzić, do rozłamów społeczeństwa polskiego, to doły społeczeństwa tego zaimowały stanowisko niedwuznaczne i jasne.

Robotnicy fabryk zwrócili się do Komisji Porozumiewawczej Stronictwa Demokratycznych w Warszawie z następującą rezolucją:

Z uwagi na konieczność utrzymania jednolitego frontu demokratycznego w Rzeczypospolitej jesteśmy zdania, iż zbliżające się wybory powinny pójść po linii zjednoczenia i stronictw politycznych we wspólnym bloku wyborczym.

Zajmując powyższe stanowisko kierujemy się dobrem Rzeczypospolitej i uznaniem dla istniejącego Rządu Jedności Narodowej.

Rezolucje takie zostały powzięte między innymi w fabryce Maszyn Rolniczych „Ferrum”, w fabryce papieru, w elektrowni, w fabryce Ickowicza-Gutermana, w fabry „Aniolów”, w zakładach Ciszewskiego, w fabry „Stradom”, „Metal”, „Omega”, „Herman”, „Elektrody” w „Zapalczarni” i na „Warcie”.

Oddział informacji PCK

przy Centrali UNRRA w Niemcech

W Centrali poszukiwać UNRRA w Arleńsku Kanceli w Niemcech prowadzić się wolno

Życia kulturalnego

Teatry Miejskie — sala duża „Ostrolnie, świeże malowane” Dziś, w czwartek 7 b. m. oraz w dni następnego o godz. 18.30 „Ostrolnie świeże malowane”, komedia w 3 aktach Rene Fauchois. Reżyseria B. Orlińskiego. Oprawa sceniczna W. Wagnera. Komedia ta grana jest obecnie prawie na wszystkich scenach polskich.

Sala Kameralna Dziś przedstawiana zawieszona „Glupi Jakub” T. Rittnera

Próby z świetnej komedii w 3 aktach Tadeusza Rittnera p. t. „Glupi Jakub” odbędzie się 6. (Sala Konferencyjna) „Żywa Gazeta” dla członków Partii. O. M. TUR, RKS „Skra” i Słow. b. Władziny Polityczny.

Początek punktualnie o godz. 17.30. Upraszają się o liczne przybycie tak członków, jak i sympatyków.

„Żywa Gazeta” w Rakowie W dniu 8 marca r. odbędzie się „Żywa Gazeta” w Domu Kultury Robotniczej ul. Łukasieńskiego, na którą Komitet Dziełnicowy PPS w Rakowie zaprasza swych członków, OM, TUR, i RKS „Raków” oraz sympatyków.

Początek punktualnie o godz. 17 po poł. Komitet prosi o liczne przybycie.

„Żywa Gazeta” w Kielcach Komitet Miejski PPS w Częstochowie podaje do wiadomości, że w sobotę, dnia 9 marca b. r., odbędzie się w lokalu partyjnym Kopernika 6, (Sala Konferencyjna) „Żywa Gazeta” dla członków Partii. O. M. TUR, RKS „Skra” i Słow. b. Władziny Polityczny.

Początek punktualnie o godz. 17.30. Upraszają się o liczne przybycie tak członków, jak i sympatyków.

„Żywa Gazeta” w Kielcach Komitet Miejski PPS w Częstochowie podaje do wiadomości, że w sobotę, dnia 9 marca b. r., odbędzie się w lokalu partyjnym Kopernika 6, (Sala Konferencyjna) „Żywa Gazeta” dla członków Partii. O. M. TUR, RKS „Skra” i Słow. b. Władziny Polityczny.

Początek punktualnie o godz. 17 po poł. Komitet prosi o liczne przybycie.

Sport

Sezon piłkarski w Kielcach rozpoczął się Partyzant wygrywa z Lechią 3:1 (0:1)

W dniu 27 lutego b. r. na terenie Kielckiego OZPN-u rozpoczęła się sezon piłkarski zawodami towarzyskimi między MKS Partyzant Kielce, a MKS Lechia Częstochowa.

Kielczanie przeważając przez cały czas zawodów odnieśli zwycięstwo 3:1, do przerwy 0:1.

Bramki zdobyli: Jung (2) i Borchowski dla Partyzanta oraz Dąbrowski dla Lechii. Częstochowanie nie wykorzystali rzutu karnego. Dwa, dalsze bramki strzelone przez Kielczan zostały przez sędziego nieuznane.

Dwa zwycięstwa CKS-u w Kielcach CKS — Partyzant w piątek nożny 5:0 (2:0)

Goście w niedzielę w Kielcach CKS odnieśli świetne zwycięstwo nad czlową tamtejszą drużyną, wykazując doskonałą formę we wszystkich liniach, zwłaszcza w linii ataku, który zagral wprost koncertowo przeprowadzając stojąc na wysokim poziomie akcji.

Partyzant zaprezentował się jako drużyna b. ambitna, napał jednak nie umiał realizować sytuacji pod bramką CKS-u.

W pierwszej połowie przy równorzędnej grze CKS zdobył gola przez Heinego i Kusmierzka z karnego. Partyzant dochodził często pod bramkę CKS-u, jednak niecelność względnie zdecydowanie napaśników nie pozwalała na uwi doczenie tego cyfrowo. W drugiej połowie CKS opamiętuje zupełnie sytuację i podwyższa wynik ze strzałów Heinego, Zająsa i Bojanka.

Teren b. ciężki i grząski. Gospodarze przybyli na mecz z półgodzinnym opóźnieniem.

Dwa domy runęły w Warszawie Dwie osoby zabite — kilka rannych

Wczoraj zdarzył się w Warszawie dwie katastrofy zawałenia się zrównoważonych domów. Dwie osoby zostały zabite, a kilka rannych.

W domu przy ul. Polnej 32 w mocno zrównoważony, 4-piętrowy kamienicy mieszkał lokator, mimo ostrzeżeń administracji, że budynek może zawalić się. Wczoraj o godz. 4-ej nad ranem zarwał się strop na czwartym piętrze i spadając, pociągnął za sobą niższe stropy. Pod gruzami znalazło się 6 osób.

Niezłocznie zaalarmowany oddział straży ogólniej na pl. Unii Lubelskiej. Wszczęto energiczną akcję ratunkową. Po pół godzinie pracy spod gruzów wydobyto rannych: matkę Winnickich oraz kobietę przy-

Sędzia z Kielc b. dobry. CKS wystąpił w składzie: Wlazik — Kusmierz, Próksa — Plega, Kulik, Czarnecki — Wojcik, Zająs, Helne, Bojanek, Musiał.

CKS — Ludwików w boksu 8:1

Przy ogromnym zainteresowaniu publiczności, która jednak okazała stroniwość i niezamocność boksu, CKS pokonał drużynę Ludwikowa wykazując lepsze przygotowanie techniczne i kondycyjne. Sensacja zawodów była przegrana b. mistrza Okręgu Lubelskiego i najlepszego zawodnika Kielc-Kulczyckiego — z Warszawem po ogromnie żywej i dramatycznej walce.

Przebieg poszczególnych walk był następujący: Waga musza: Krzyszowski (CKS) pokonał węgla, Mieszka: Kogucia: Rataj (Ludwików) wygrał również na punkty z Woblem, Piórkowa: Chud (CKS) nokautuje już w pierwszej rundzie Ormana, Półmiednia: Si: Sykulski (Ludwików) nokautuje także w I rundzie Adianta, CKS-u: Lompego, Półmiednia II: Berg (CKS) odnosi zwycięstwo przez nokaut w pierwszej rundzie z Segowiczem. W ostatniej walce (waga średnia) Warszaw zdobywa sensacyjne zwycięstwo na punkty nad rutynowanym Kulczyckim.

Sędziował w ringu ob. chor. Michulka. Na punkty ob. Chstuba (Kielce) i Szproch (Częstochowa).

Dwa domy runęły w Warszawie Dwie osoby zabite — kilka rannych

Wczoraj zdarzył się w Warszawie dwie katastrofy zawałenia się zrównoważonych domów. Dwie osoby zostały zabite, a kilka rannych.

W domu przy ul. Polnej 32 w mocno zrównoważony, 4-piętrowy kamienicy mieszkał lokator, mimo ostrzeżeń administracji, że budynek może zawalić się. Wczoraj o godz. 4-ej nad ranem zarwał się strop na czwartym piętrze i spadając, pociągnął za sobą niższe stropy. Pod gruzami znalazło się 6 osób.

Niezłocznie zaalarmowany oddział straży ogólniej na pl. Unii Lubelskiej. Wszczęto energiczną akcję ratunkową. Po pół godzinie pracy spod gruzów wydobyto rannych: matkę Winnickich oraz kobietę przy-

niezależnie został przywołany żelaznicarzyna.

Przechodnie rzucili się na ratunek. Wydobyto spod gruzów robotnika i ułokowanego w prywatnym samochodzie, celem odwiezienia go do szpitala. Jednak w drodze nie szczęśliwie zmarł.

Przypomnienie

Komitet Niesienia Pomocy Biednym Dzieciom w Częstochowie prosy Dyrektora i Zarząd Spółdzielni Społem o zwrot listy składkowej która została bez przesłania w dniu 1945 r. i do tej pory nie została jej nie otrzymałymi z powrotem.

Program rozgłośni polskiej

PIĄTEK, 8 marca 6.00 — Hajnal, z wiesi Marciakiej w Krakowie 6.05 — Poranna rozmowa ze słuchaczami w oprac. Adama Polewki p. t. „Nowe czasy, nowi ludzie” 6.15 — Muzyka lekka (płyty): 6.45 — Dziennik polski: 7.00 — Program na dzień bieżący: 7.05 — Muzyka lekka (płyty): 7.15 — Muzyka poranna (płyty): 7.45 — Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego: 7.50 — Muzyka lekka (płyty): 12.00 — Sygnal czasu z Obserwatorium Krakowskiego i hajnal z wiesi Marciakiej w Krakowie: 12.03 — Na ziemiach odzyskanych: 12.20 — Utwory wionoczelowe, w wyk. Tadeusza Gołocskiego: 12.40 — Z życia narodów słowiańskich: 12.50 — Audycja dla dzieci: 13.00 — Koncert muzyki lekkiej z udziałem Halny Mickiewiczówny, Bobowi Młynarczyka (śpiew) oraz Sekretarza P. E. pod dyr. Stefana Rachonia: 14.00 — Dziennik południowy: 14.30 — Informacje: 14.40 — Audycja w języku angielskim: 14.55 — Wiadomości gospodarcze: 15.00 — Żywe gospodarcze: 15.10 — Skrzynka poszukiwawcza: 15.18 — Skrzynka POK: 16.00 — Audycja dla dzieci starszych: Gazeta radiowa „Czy wiecie?” w oprac. Józefa Magorzewskiego, 2) Opowiedzi na listy wędki: 17.10 — Tatarskiej: 16.20 — „Nasze pieśni” w wyk. Zofii Massalskiej: 16.40 — Audycja dla młodzieży: „Litka”, opowiada nie Eli Wesołowskiej: 16.55 — „Poezja nowej woli” w oprac. Zdzisława Nardelli: 17.10 — Koncert Małej Orkiestry P. E. pod dyr. Stefana Rachonia: 17.55 — Audycja wojkowa: „Lwówek, ośrodek oświaty wojskowej” kpt. Gniazdowskiego: 18.10 — Raport z dźwięków: 18.25 — Wędrowca z mikrofonem: 18.30 — Nauka przed mikrofonem: 19.15 — Koncert symfoniczny Orkiestry Państwowej Filharmonii w Krakowie pod dyr. Andrzeja Panufnika z udziałem Ireny Dubickiej (skrzypce). W przerwie: Dyktando w języku polskim w Warszawie: 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą: 21.30 — Skrzynka poszukiwawcza rodzin zagranicą: 22.00 — Audycja wojkowa w wyk. Kwartetu Salomonowego Rozdziału Kwartalnego pod dyr. Zenona Polnińskiego: 22.30 — Muzyka taneczna (płyty): 23.00 — Ostatnie wiadomości radiowe: 23.25 — Program na jutro: 23.30 — Skrzynka poszukiwawcza rodzin zagranicą: 24.00 — Hymn.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

L. ds. Apr. 160/46

Zawiadomienie Jako wyrównanie niedoborów apropracyjnych Induści pracującej za rok 1945 Ministerstwo Apropracji i Handlu przysłało pakiety żywnościowe UNRRA.

Paczki te otrzymała pracownicy, którzy w grudniu 1945 r. zatrudnieni byli w swym zakładzie pracy.

W związku z powyższym Rady Zakładowe fabryk i instytucji przedłożyło niezwłocznie Wydziałowi Apropracji i Handlu Miejskiemu w Częstochowie karty żywnościowe pracowników zakładów z miesiąca grudnia 1945 r.

Na każdej karcie należy wpisać nazwisko, imię i adres pracownika.

W wypadku zagubienia karty grudniowej przez pracownika, Dyrekcja i Zakładowa Wydziałowa stwierdzić, że dane pracownik był zatrudniony w danym zakładzie pracy miesiąc grudnia 1945 r. i że karta zagubił. Ponadto Dyrekcja i Biuro Zakładowe zobowiązuje się do podania Wydziałowi Apropracji i Handlu listy tych pracowników, którzy tą drogą otrzymali pakiety dwukrotnie.

Częstochowa, dnia 4 marca 1946 r.

Naczelnik Wydziału Apropracji i Handlu (-) I. KUSMIERSKI

PAP 1988

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich w Częstochowie zawiadamia swych Członków, że mogą nabywać w dowolnej ilości w Państwowym Centrali Handlowej (Kilńskiego 14)

1) Jęczmień w cenie 22 zł za 1 kg, 2) sól biała w cenie 6.70 za 1 kg, a natto cukier w cenie 170 zł za 1 kg, s tym, że cukier mogą nabywać tylko ci kupcy, którzy okaza się kwitami na PAP 1972

ZGUBY

Utraciła się dowód osobisty wydany w Warszawie, pow. Trembowa, ul. Tarnopol na swawisko Owczasz Władysław. K 26

Utraciła się dowód osobisty, akt ślubu, metryka urodzenia na nazwisko Wojtkin Stefan i metryka syna Józefa. K 26

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracyjną wojkowską, świadectwo szkolne, legitymację kolejarza na nazwisko Krawczyński Zygmunt zam. Teklinów. PAP 1944

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracyjną wojkowską, świadectwo szkolne, legitymację kolejarza na nazwisko Krawczyński Zygmunt zam. Teklinów. PAP 1944

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracyjną wojkowską, świadectwo szkolne, legitymację kolejarza na nazwisko Krawczyński Zygmunt zam. Teklinów. PAP 1944

Antoni Paweła s. t. p. znowi śmiarcia tragiczną dnia 4 marca 1946 roku, przysięsty lat 16. Wyprowadzenie drogiem mi zwłok ze szpitala Najsw. Marii Panji nastąpi dnia 7 b. m. o godz. 15-00 do kościoła Sw. Rodziny skąd po nabozewstwie pozebrze na ementarz na Kielcach. O smutnych tych obrzędach swiadomiam przyjęsiti i znajomych. 1945 PAP BRAT

W trzecia boleśna rocznic śmiarcia naszej najukochaniej Matki i Babuni s. t. p. z Dobrzańskich Marii Kozłowskiej zostanie odprawiona Msza Sw. dnia 8 marca 1946 r. o godz. 8 rano w kościele Opłaki Św. Józefa w Rakowie, na którą zapraszaja krewnych i przytulnych pamięci zmarłej. CORKA I WNUCZĘTA

Patrzana pomoc do 7 miesięcznego dziecka ze świadczeń. Halcawicka 12. m. 2 od godz. 2-3 lub 26-27. PAP 1967

Patrzana od zaraz 4-ech uczniów, wiek od 14 lat na praktykę ogrodniczą z zakresu gospodarki szklarskiej, inspekcji, kwiatarstwa i szkółkarstwa oraz 3-ech robotników. 8. Jastrzebski Śrany Wa y Dzwonickiego 57/69. PAP 1964

Poszukuje się rutynowanej maszyny do szar. Zgłoszenia: Piłsudskiego 19. Kierownik PAP 1959

KUPNO

Maszyny do pisania, Hopenia, kserografy nawet uszkodzone kupuje sklep Katowice, Mielskiego 4.

Papier, tektura, biele, drut, maszyny i inteligentów, pudełkarskie itp. kupuje inteligentaria Wilso na 29-22 telefon 16-48. PAP 1432

Fotob. amerykański dwa kupie zaraz. Telefon 13-79. PAP 1984

Trójkołowe platformy kupie zaraz. Telefon 13-79. PAP 1983

Kupie materiał na palto szare na wzrost średni. Aleja 16 w Dąbrowy. PAP 1976

SPRZEDAŻ Wódek dołączane, literka, rowerki, kłody, wyrzawki do wódek, wódeczka Nirowa. Aleja 30.

E. WEDEL pod Tymcz. Zarządem Państwowym SKLEP FABRYCZNY: Częstochowa, Al. N.M. Panny 31 KARMELKI BISZKOPTY CZEKOLADKI

PAŃSOWA CENTRALA HANDLOWA Oddział w Łodzi Agencja w Częstochowie Kilńskiego 14. Tel. 17-48

Zjednoczenie Kopalń Rudy Żelaznej poszukuje natechmiast: 1) Inżyniera górniczego na stanowisko Szefa Wydziału Normalizacji i Organizacji Pracy, 2) Inżyniera górniczego na stanowisko Szefa Wydziału Geodezyjnego i Sortowania, 3) Inżyniera albo technika do Wydziału Inwestycyjnego, 4) 2-4 asystentów z pełnymi kwalifikacjami do robót dolo-wych i odkrywkowych.

Woszczyna, skóra choroby Dr Miltan. Janasowska 15 róg Kołuszki od 15.30 - 19. PAP 1859

Poszukuje lokala na warsztat mechaniczny w okolicy Alei - Błędno możliwość za skłopen. Oferty kierować do PAP pod Nr. 77. PAP 1938

Pokoje umebowane ewentualnie s utrzymowaniem dla dwójga starszej kwi (malkuchowa) poszukuje. Zarząd zgłoszenia telefon 15-29. PAP 1943

Ważny 2 pokoje w kuchni. Wiadomość: Kamienie 15 m. 2. PAP 1975